



ZESŁANIE DUCHA ŚWIĘTEGO

EWANGELIA: J 15, 26-27; 16, 12-15

„Wy także powinniście dawać świadectwo o Mnie”.



Jezus zapowiedział, że po Jego odejściu przyśle Wspomożyciela - Ducha Świętego. Apostołowie gromadzili się wraz z Maryją w Wieczerniku modląc się i oczekując zapowiedzianego przez Jezusa Wspomożyciela. Ewangelia dzisiejsza wybrana jest z tzw. przemówień pożegnalnych i dotyczy obietnicy zesłania Ducha Świętego. Kim jest Duch Święty? Wiemy, że jest Trzecią Osobą Trójcy Świętej; ale „Duch Prawdy, który pochodzi od Ojca, On będzie świadczył o Mnie. On poprowadzi was ku pełnej prawdzie... Będzie także nauczał o sprawach przyszłych”, będzie nauczał i przypominał. My otrzymaliśmy Ducha Świętego w czasie bierzmowania. „Niech Duch Święty zstąpi na was, a moc Najwyższego niech was strzeże od grzechu”. Otrzymaliśmy siedem darów, dzięki którym możemy wykonać zadania

powierzone nam przez Boga. Wzmacniają one cnoty i dają siłę do osiągnięcia ideału wskazanego przez Jezusa. Spotkanie z Duchem Świętym odbywa się w skupieniu i ciszy, na modlitwie. Prosimy Go o: mądrość, rozum, radę, męstwo, umiejętności, pobożność i bojaźń Bożą. Prowadzenie przez Ducha Świętego jest możliwością ofiarowaną wszystkim wiernym. Tę możliwość możemy otrzymać tylko w ścisłym zjednoczeniu z Duchem Świętym. „Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca Twoich wiernych i zapal w nich ogień Twojej miłości”.

Adam Żak

ŻYCZENIA

*Kochana Mamusiu,
przyjmij proszę te skromne życzenia
płynące prosto z serca:*

*Niech każda w Twym życiu minuta
ogromnym szczęściem niech będzie podkuta,
niech zegar wybija godziny zdrowia i pomyślności,
abyś żyła wśród ciągłej radości.*

*Przepraszam Cię za zszarpane nerwy,
wszystkie nieprzespane noce,
porysowane meble i zrujnowane plany.*

Kocham Cię jak najdroższą mi na ziemi istotę.

Twoje Dziecko Ukochane

WYSTARCZY JEDNO JEJ SŁOWO, JEDNO SPOJRZENIE...

MAMA - jedno słowo, a - jak wielu zapewne się przekonało - ma wyjątkową moc i najczęściej jest pierwszym słowem, które potrafimy wypowiedzieć.

To właśnie ona jest z nami od pierwszego oddechu.

Żadna mądrość, której możemy nauczyć się na ziemi, nie da nam tego, co słowo i spojrzenie matki.

„Dzieci są darem od Pana”
(por. Ps 127, 3-5).

Biblia nigdy nie mówiła, że każda kobieta powinna zostać matką. Jednak naucza, że te, które Pan pobłogosławił dziećmi, powinny potraktować tę odpowiedzialność bardzo serio. Bycie matką, to według Biblii najważniejsze i fundamentalne powołanie kobiety. Do dziś mówimy o kobietach w ciąży, że są w stanie błogosławionym.

Od matki nauczył się cierpienia...
Świat nie miałby „Papieża z dale-

kiego kraju”, gdyby nie wiara i miłość jego matki. Papież sam kiedyś powiedział, że od matki nauczył się cierpienia. A więc znoszenia go, przeżywania z godnością i pokorą. Matka nauczyła go też modlitwy. I chociaż papież lepiej pamiętał modlitwę swego ojca, to wspominał, że to właśnie matka nauczyła go znaku krzyża. Nie możemy też zapomnieć, że Emilia Wojtyłowa zmarła, gdy Karol przygotowywał się do I Komunii świętej. Przystąpił do niej miesiąc po jej śmierci. Emilia urodziła go mimo komplikacji ciążowych zagrażających jej życiu. Tak cudownie urodzony, stał się oczkiem w głowie matki. „To dziecko będzie kimś wielkim!” - powtarzała. I matczyna intuicja jej nie zawiodła. Zachowały się opowieści, że Emilia niemal oszalała na punkcie syna. Bez przerwy lulała go w drewnianej kołysce, śpiewała do snu, nosiła. Nie mówiła na niego Karol, tylko zawsze zdrobniale - Loluś. A gdy był starszy - najwyżej: Lolek.

Matka „we mnie/w Tobie pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma”. Bez jej cennych wskazówek „stałbym się jak miedź brzęcząca albo cymbał brzmiały” - to sparafrazowane fragmenty Hymnu o miłości św. Pawła.

Zadajmy sobie pytanie, czy ewangeliczny syn marnotrawny odszedłby z domu, gdyby miał matkę?

Droga Mamo!
Niech Pan Cię wysłucha!
Niech Ciebie chroni!
Niech ześle Tobie pomoc!
Niech Cię wspiera!
Niechaj pamięta!
Niech Mu będzie miłe...!
Niech Ci udzieli...!

Niech Pan wypełni...!

Nie ma lepszych życzeń,
niż życzyć komuś BOGA!
Nie ma!

I jeszcze jedno - MAMO,
odpoczywaj w pokoju!

Jadwiga Kulik

POKOCHAĆ KAPŁANA

Jest piękny dzień. Słońce świeci i ogrzewa nas swoimi promieniami. Świat otula delikatna zieleń. Jest wiosna - czas radosnego budzenia się przyrody do życia i wstępującej nadziei.

Wchodzę do kościoła. Promienie słoneczne przebijają się przez kolorowe witraże. Rozświetlają wszystko wokół swoim blaskiem. Spoglądam w stronę ołtarza i widzę Go. Najwspanialszego i najlepszego. Mojego jedynego i najważniejszego. Miłość mojego życia.

On wszystko robi tylko dla mnie. Chce ofiarować mi wszystko co dobre.

Jestem dla Niego najważniejsza i nigdy mnie nie opuści...

Kiedy zaczęła się nasza miłość? Dawno temu... On wybrał mnie spośród wielu. Podarował mi nowe życie. Wszystko we mnie odmienił. Sprawił, że stałam się lepszym człowiekiem. We wszystkich trudnościach zwracam się do Niego, a On mi pomaga. Nigdy nie odmawia, gdy Go o coś proszę.

Spotykamy się bardzo często. Lubimy spędzać ze sobą czas. Ostatnio codzienne widzimy się na Eucharystii. Kilka lat temu zaprosił mnie i pokazał jak zrozumieć, przeżyć

i zachwycić się Mszą świętą. Najpierw niedzielą, a potem tą codzienną.

Dużo rozmawiamy. Są dni, że ja mówię. Innym razem to On mówi, a ja zasłuchana wpatruję się w Niego. Dzięki temu, że to Jego pokochałam, uwierzyłam, że jestem piękna i niepowtarzalna. Zrozumiałam, że moje życie jest wartościowe i piękne. On zna moje najskrytsze tajemnice, myśli i postępowanie. Zna słabości i mimo to mnie kocha.

Dziękuję, Jezusie Chrystusie, Najwyższy Kapłanie. Chcę zawsze być z Tobą i z Tobą iść przez życie. Bo Ty jesteś NAJWIĘKSZĄ I NAJPRAWDZIEWSZĄ MIŁOŚCIĄ.

Ela

KONKURS DLA DZIECI

Zapraszamy do Konkursu
o Darach Ducha Świętego!
Szczegóły na [mojaparafia24.pl!](http://mojaparafia24.pl)

Redakcja



PIERWSZY I NAJWIĘKSZY DAR BOGA

Duch Święty - Trzecia Osoba Boża - jest pierwszym i największym darem Boga dla człowieka. To sam Bóg, który daje się z miłości człowiekowi.

Duch Święty to najbardziej tajemnicza Osoba Trójcy Świętej. Jak często zastanawiam się nad rolą Ducha Świętego w moim życiu? W potocznej świadomości religijnej pozostaje On trochę „na uboczu”. Dopiero uważna lektura Nowego Testamentu ukazuje nam, że Duch Boży to nie jakaś siła, wiatr, tchnienie czy moc, ale Osoba Boża. Towarzyszy Jezusowi od samego początku Jego wcielenia.

Pismo Święte wyraźnie mówi, że Maryja „znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego” (Mt 1, 18). Anioł wyjaśnia też Józefowi: „nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 20).

Sam Duch jest „darem Bożym” i sam z kolei udziela darów tym, którzy Go przyjmują.

Nie jest łatwo korzystać z darów Ducha Świętego na co dzień, jednak każdy z nas ma możliwość pielęgnowania w sobie przynajmniej JEDNEGO z siedmiu darów Ducha Świętego.

Św. Jan Paweł II zachęcał młodych całego świata, aby modlili się do Ducha Świętego o potrzebne łaski. Dzielił się z nimi świadectwem, ile ta modlitwa uczyniła w jego życiu. W pewnym momencie zdradził, że jest jedna szczególna dla niego modlitwa do Ducha Świętego. Nauczył się jej od taty jako jedenastoletni chłopiec i od tego czasu odmawiał ją codziennie. Zachował ten zwyczaj do ostatnich dni swojego życia. Warto, żebyśmy i my nauczyli jej dzieci. A jest ku temu szczególna okazja – niedawna Pierwsza Komunia święta. Niech one także, jak mały Lolek, nabiorą nawyku wypraszania u Ducha Świętego Jego siedmiu Darów.

*„Duchu Święty, proszę Cię
- modlił się mały Lolek -
o dar mądrości - do lepszego*

*poznawania Ciebie i Twoich doskonałości Bożych,
o dar rozumu - do lepszego zrozumienia ducha tajemnic wiary świętej,
o dar umiejętności - abym w życiu kierował się zasadami tejsze wiary,
o dar rady - abym we wszystkim u Ciebie szukał rady i u Ciebie ją zawsze znajdował,
o dar męstwa - aby żadna bojaźń ani względy ziemskie nie mogły mnie od Ciebie oderwać,
o dar pobożności - abym zawsze służył Twojemu Majestatowi z synowską miłością,
o dar bojaźni Bożej - abym lękał się grzechu, który Ciebie, o Boże, obraża”.*

Wytrwała modlitwa Papieża o Dary Ducha Świętego przyniosła obfite owoce w jego życiu. Przyniesie także i w naszym, jeśli tak jak On pozostaniemy jej wierni.

Przyjdź Duchu Święty, ja pragnę. Przyjdź w swojej mocy i sile - radością napełnij mnie.

Jadwiga Kulik

JAK POWSTAŁA LITANIA LORETAŃSKA?

W maju w kościołach, przy przydrożnych kapliczkach i figurach rozbrzmiewa Litania do Najświętszej Maryi Panny, nazywana popularnie Litanią loretańską.

Łaciński termin „litania” pochodzi z języka greckiego i oznacza „prośbę”, „błaganie”.

Modlitwa litanii, od innych modlitw błagalnych różni się specyficznym układem. Złożona jest z szeregu wezwań - inwokacji, po których następuje stała odpowiedź, np.: „Módl się za nami” - w litaniach do Matki Bożej i świętych, a jeśli zwracamy się do Chrystusa lub innych Osób Boskich - „Zmiłuj się nad nami” lub „Wysłuchaj nas, Panie” albo „Wybaw nas, Panie”.

Geneza Litanii loretańskiej jest trudna do ustalenia. Najprawdopodobniej w swej charakterystycznej formie i podstawowym zarysie pojawiła się w rękopisie paryskim z końca

XII wieku. Można również wykazać, że niektóre wezwania skierowane do Maryi znajdowały się w Litani do Wszystkich Świętych, z biegiem czasu dodawane nowe tytuły Maryjne stawały się coraz liczniejsze i stopniowo utworzyły nową grupę, która oderwała się od początkowego pnia.

Litania zwana jest „loretańską” od miasteczka Loreto, położonego w prowincji Ancona we Włoszech, gdzie znajduje się słynne Sanktuarium Maryjne. Litania była szczególnie propagowana i odmawiana przez pielgrzymów w tym Sanktuarium. Przybrała tam ostateczną formę i zaczęła promieniować na cały Kościół. Z roku 1531 pochodzi świadectwo używania jej w tym Sanktuarium. Po raz pierwszy ukazała się drukiem w 1572 roku we Florencji i zawierała 43 wezwania.

Do końca XVI wieku, jeszcze co najmniej 20 razy wspomniano o niej

- co świadczy o jej wielkim rozpowszechnieniu. W dokumentach papieskich pojawiła się o niej wzmianka w 1581 roku - podczas pontyfikatu papieża Sykstusa V, który zachęcał wiernych do jej odmawiania.

Wezwania Litanii loretańskiej podlegały zmianom. Usuwano lub wzbogacano ją nowymi wezwaniami w zależności od potrzeb i okoliczności.

Wezwanie „Wspomożenie wiernych” przypisywane jest Piusowi V w związku ze zwycięstwem nad Turkami pod Lepanto (1571). „Królowo bez zmyy pierworodnej poczęta” - Piusowi IX, dzień przed ogłoszeniem dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP (1854). Leon XIII wprowadził wezwanie „Królowo Różańca świętego” (1883) oraz „Matko dobrej rady” (1903). W 1908 r. Kościół w Polsce uzyskał zgodę na włączenie tytułu

dokończenie na 4 stronie



IV TYDZIEŃ PSAŁTERZA

23 maja 2021r. - NIEDZIELA

Imieniny: Iwony, Michała

1. czytanie: Dz 2, 1-11

PSALM 104, 1ab i 24ac. 29b-30. 31 i 34

2. czytanie: Ga 5, 16-25

EWANGELIA: J 15, 26-27; 16, 12-15

24 maja 2021r. – PONIEDZIAŁEK

ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

MATKI KOŚCIOŁA

Imieniny: Zuzanny, Joanny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Rdz 3, 9-15. 20

PSALM 87, 1-3. 5-6

2. czytanie: Dz 1, 12-14

EWANGELIA: J 19, 25-27

25 maja 2021r. - WTOREK

Imieniny: Grzegorza, Magdy

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 35, 1-12

PSALM 50, 5-6. 7-8. 14 i 23

EWANGELIA: Mk 10, 28-31

26 maja 2021r. – ŚRODA

Imieniny: Filipa, Pauliny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 36, 1. 4-5a. 10-17

PSALM 79, 5a i 8. 9. 11 i 13

EWANGELIA: Mk 10, 32-45

27 maja 2021r. – CZWARTEK

Imieniny: Juliusza, Magdaleny

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 31, 31-34

PSALM 110, 1bcde. 2-3

EWANGELIA: Mk 14, 22-25

28 maja 2021r. – PIĄTEK

Imieniny: Jaromira, Augustyna

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 44, 1. 9-13

PSALM 149, 1b-2. 3-4. 5-6a i 9b

EWANGELIA: Mk 11, 11-25

29 maja 2021r. - SOBOTA

Imieniny: Magdaleny, Marii

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Syr 51, 12-20b

PSALM 19, 8-9. 10-11

EWANGELIA: Mk 11, 27-33



Maj...
dla
Matki
Bożej



1. Dzisiejsza Uroczystość Ześlania Ducha Świętego kończy w Kościele Okres Wielkanocny. Dzisiaj za publiczne odśpiewanie hymnu „O Stworzycielu, Duchu, przyjdź” można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.
2. Nabożeństwa majowe – codziennie o godz. 17³⁰.
3. Jutro drugi dzień Zielonych Świąt i Święto NMP Matki Kościoła. Msze święte będą sprawowane o godz.: 6³⁰, 9⁰⁰ i 18⁰⁰.
4. W środę, 26 maja, pamiętajmy o modlitwie dziękczynnej za nasze matki.
5. W ramach Tygodnia Ewangelizacyjnego, Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym „Magnificat” zaprasza w środę na godz. 19⁰⁰ na spotkanie medytacyjne.
6. W czwartek obchodzimy Święto Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

JAK POWSTAŁA LITANIA LORETAŃSKA?

dokończenie z 3 strony

„Królowo Korony Polskiej” (przekształcone po drugiej wojnie światowej w „Królowo Polski”). „Królowo pokoju” włączył Benedykt XV (1917), a papież Pius XII - „Królowo wniebowzięta” (1950) w związku z ogłoszeniem dogmatu o Wniebowzięciu NMP. „Matko Kościoła”, to tytuł nadany przez Pawła VI w czasie Soboru Watykańskiego II. Jan Paweł II przyznał prawo Konferencji Episkopatów do włączenia tego tytułu do Litanii (1980). Św. Janowi Pawłowi II zawdzięczamy też wezwanie „Królowo Rodziny” (1995).

Oprócz zezwoleń na powszechne wprowadzenie inwokacji, wydano wiele zezwoleń ograniczonych do poszczególnych diecezji lub zgromadzeń zakonnych. I tak np. franciszkanie uzyskali pozwolenie na umieszczenie (na ostatnim miejscu) własnego wezwania „Królowo zakonu serafickiego” (1910), a karmelici stosują od 1689 wezwanie „Królowo szkaplerza świętego”. Nowe wezwania Litanii loretańskiej, wprowadzone przez Stolicę Apostolską w 2020 r., to: „Matko miłosierdzia”, „Matko nadziei”, „Pociecho migrantów”. Wezwanie „Matko miłosierdzia” w polskiej wersji Litanii było już w użyciu kilka lat wcześniej, ale od 2020 r. znajduje się w nowym miejscu.

Należy zwrócić uwagę na poprawność wezwania „Królowo rodzin”. Nie należy używać wezwania „Królowo rodziny”, jak to błędnie jest śpiewane i drukowane w modlitewnikach, a nawet w niektórych agendach liturgicznych.

W oficjalnej wersji Litanii nie ma wezwania „Królowo świata”, które bywa dodawane w niektórych naszych kościołach na końcu Litanii. Jeżeli jest potrzebne wezwania do zamknięcia melodii należy powtórzyć wezwanie „Królowo Polski”.

Co do pobożnej praktyki odmawiania lub śpiewania Litanii warto przytoczyć fragment „Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii”. Czytamy tam: „W wyniku rozporządzenia papieża Leona XIII o kończeniu odmawiania różańca w październiku śpiewem Litanii loretańskiej liczni wierni byli przeświadczeni, że Litania jest tylko rodzajem dodatku do różańca. W rzeczywistości jednak jest ona czymś niezależnym. Litania bowiem mogą stanowić samodzielny element hołdu składanego Maryi, być śpiewem procesyjnym, stanowić część nabożeństwa Słowa Bożego lub innych aktów liturgicznych”.

opr.
Bartłomiej Paduch